

Sygn. akt VU 218/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Mastalerz

Protokolant st. sekr. sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania T. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 23 lutego 2018 r. sygn. (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje wnioskodawcy T. W. prawo do emerytury od dnia (...) roku.

Sygn. akt V U 218/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 lutego 2018 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił wnioskodawcy T. W. prawa do emerytury na podstawie art. 88 ustawy – Karta Nauczyciela, wskazując w uzasadnieniu decyzji, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego, co najmniej 30 lat i nie rozwiązał stosunku pracy. Organ rentowy nie zaliczył skarżącemu do stażu pracy okresu świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku, ponieważ praca ta była w ocenie ZUS wykonywana w wymiarze niższym niż połowa wymiaru czasu pracy. Ponadto Zakład wskazał, że w okresie nauki w Studium (...) wnioskodawca odbywał naukę w miejscowości oddalonej o 35 km od miejsca zamieszkania, co z uwagi na czas dojazdu oraz czas niezbędny do przygotowania się do nauki wyklucza pracę w gospodarstwie rolnym w tym okresie.

W odwołaniu z dnia 12 marca 2018 roku T. W. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że w okresie od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku przez co najmniej cztery godziny dziennie wykonywał prace w gospodarstwie rolnym rodziców. Skarżący zaznaczył, że od 1978 legitymował się prawem jazdy i do Studium (...) w P. dojeżdżał zakupionym przez rodziców samochodem osobowym, co w konsekwencji nie wymagało oczekiwania na publiczne środki lokomocji. Co więcej, skarżący podał, że planowany termin rozwiązania umowy o pracę to 31 sierpnia 2018 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. ZUS wskazał, że ubezpieczony świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców tylko w ramach doraźnej pomocy, a nie stałej pracy. Ponadto Zakład zauważył, że rozwiązanie stosunku pracy jest warunkiem koniecznym ubiegania się o emeryturę.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 stycznia 2018 roku T. W., urodzony w dniu (...), złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

(dowód: wniosek o emeryturę, k. 1 – 6 akt emerytalnych)

Na dzień 31 grudnia 2008 roku wnioskodawca udokumentował staż pracy wynoszący 26 lat i 4 miesiące, w tym 26 lat, 3 miesiące i 25 dni okresów składkowych oraz 5 dni okresów nieskładkowych. Ubezpieczony wykazał na tą datę 26 lat, 3 miesiące i 25 dni stażu pracy w nauczycielstwie.

(dowód: decyzja z dnia 23 lutego 2018 roku, k. 24 akt emerytalnych)

W dniu 21 września 2018 roku T. W. złożył ponowny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, przedkładając świadectwo pracy potwierdzające rozwiązanie stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 2018 roku.

(dowód: wniosek o emeryturę z dnia 21 września 2018 roku, k. 21 – 26 akt sprawy)

Decyzją z dnia 2 października 2018 roku organ rentowy ponownie odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury ze względu na brak wymaganego stażu pracy.

(decyzja z dnia 2 października 2018 roku, k. 32 akt sprawy)

W okresie od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1980 roku T. W. uczył się w Liceum (...) w K., a w okresie od dnia 1 września 1980 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku w Studium (...) w P..

(okoliczności niesporne)

Od dnia 24 lipca 1978 roku T. W. legitymuje się prawem jazdy kategorii A i B.

(dowód: kserokopia prawa jazdy, k. 5 akt sprawy)

Z dniem 1 września 1982 roku wnioskodawca podjął pracę w Szkole (...) w J., gdzie do dnia 31 sierpnia 1986 roku wykonywał obowiązki nauczyciela, a w okresie od dnia 1 września 1986 roku do dnia 31 sierpnia 2008 roku – dyrektora i nauczyciela. W okresie od dnia 1 września 2008 roku do dnia 31 sierpnia 2018 roku ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku dyrektora i nauczyciela w Szkole (...) w Ł.. Stosunek pracy ustał w dniu 31 sierpnia 2018 roku w wyniku rozwiązania na wniosek T. W. za porozumieniem stron.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 2018 roku, k. 18 akt sprawy)

W okresie od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku T. W. pracował w gospodarstwie rolnym należącym do jego rodziców J. i H. małżeństwa (...). Było to gospodarstwo położone w R., gmina K. o powierzchni 0,81 ha. Ubezpieczony stale zamieszkiwał na terenie tego gospodarstwa, pomimo tego, że rodzice ubezpieczonego dysponowali też mieszkaniem pracowniczym w J.. Rodzice wnioskodawcy z zawodu byli nauczycielami, a ponadto wykonywali działalność rolniczą. W gospodarstwie hodowano owce (do piętnastu sztuk), króliki, kury, indyki, konia, świnię i krowę. Ponadto rodzina (...) uprawiała ziemniaki, zboże, truskawki oraz siano i trawę jako karmę dla zwierząt. Ojciec ubezpieczonego pasjonował się hodowlą owiec. Na terenie gospodarstwa znajdowała się obora. Używano podstawowych maszyn konnych typu brona, pług, drapak, wóz. Gospodarstwo nie było zmechanizowane i wszystkie wykonywane prace były czasochłonne. Praca w gospodarstwie charakteryzowała się tym, że wnioskodawca musiał być gotów do wykonywania obowiązków, niezależnie od dnia tygodnia, dlatego świadczył czynności z tym związane także

w dni świąteczne. Ubezpieczony ma pięć lat młodszą siostrę, więc to jemu jako najstarszemu z dwójki rodzeństwa, rodzice powierzali znaczną ilość obowiązków gospodarskich.

Ubezpieczony uczestniczył we wszystkich rodzajach prac gospodarskich: przy inwentarzu zwierzęcym, w pracach polowych, przy konserwacji i remontach budynku i sprzętu oraz innych czynnościach niezbędnych do wykonywania działalności rolniczej. Wnioskodawca pracował co najmniej cztery godziny dziennie. Czynności w gospodarstwie rozpoczynał wykonywać już przed wyjściem do szkoły. Jego rodzice wychodzili do pracy, więc nie było w gospodarstwie osoby, która zostałaby, aby zajmować się żywym inwentarzem. Ubezpieczony realizował też obowiązki po powrocie ze szkoły i wieczorami. Zwierzęta były bowiem karmione trzy razy dziennie. Wnioskodawca przygotowywał karmę dla zwierząt w postaci uparowanych ziemniaków zmieszanych ze śrutą albo siana, surowych buraków i brukwi. Następnie poił zwierzęta i je karmił. Wieczorem przygotowywał karmę na następny dzień. Przed podaniem posiłku czyścił koryta i pojemniki. Ze szkoły wracał najpóźniej o godzinie 15 i ponownie rozpoczynał prace przy obrządku inwentarza. Ponadto parował ziemniaki, kosił i przywoził trawę z pola, kroił brukwie i buraki. Wypędzał owce na pole, czerpał wodę ze studni i poił zwierzęta. Uczestniczył też w strzyżeniu owiec.

Oprócz prac przy żywym inwentarzu wnioskodawca wykonywał także prace polowe, które były czasochłonne ze względu na to, że gospodarstwo nie było zmechanizowane. Każdy fragment pola wymagał ręcznej pracy. Matka ubezpieczonego cierpiała na chorobę reumatyczną i nie wykonywała pracy w polu, więc obowiązki na roli wnioskodawca wykonywał tylko ze swoim ojcem. Od 14 roku życia ubezpieczony potrafił obsługiwać maszyny konne. Na wiosnę orał pole, bronował, sadił ziemniaki i siał zboże, rozsiewał też nawóz. Wykonywał również z ojcem prace żniwne, a także obowiązki związane z wykopkami ziemniaków i buraków. Ponadto kosił trawę i suszył siano. Świadczył również prace remontowe i naprawcze oraz jeździł samochodem po niezbędne w gospodarstwie rolnym artykuły. Bardzo często pracował do późnych godzin wieczornych.

Wnioskodawca musiał godzić naukę z pracą przy obrządku zwierząt, nawet jak przychodziło mu pracować w polu. Była to codzienna praca wnioskodawcy, którą wykonywał, niezależnie od pory roku i warunków atmosferycznych. W dni powszednie uczył się około dwóch godzin dziennie, a pozostały czas wolny od zajęć lekcyjnych poświęcał pracy w gospodarstwie rolnym. Do Liceum (...) w K. wnioskodawca jeździł rowerem, a ostatnie lata motocyklem. Dojazd zajmował około 15 minut. Od dnia 24 lipca 1978 roku wnioskodawca był jedynym kierowcą w domu rodzinnym. W związku z powyższym do (...) pomaturalnego w P. dojeżdżał samochodem osobowym marki S., co pozwalało mu zaoszczędzić czas na przygotowywanie się do zajęć i świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Dojazd do (...) zajmował ubezpieczonemu około pół godziny.

(dowód: zeznania wnioskodawcy T. W., nagranie od minuty 4:55 do minuty 38:19 w związku z nagraniem od godziny 1:11:33 do godziny 1:20:48, zeznania świadków: A. S., nagranie od minuty 38:19 do minuty 51:30, A. M., nagranie od minuty 51:30 do godziny 1:11:23, protokół z rozprawy z dnia 5 października 2018 roku, k. 37 – 41 akt sprawy, informacja z dnia 30 sierpnia 2017 roku, k. 15 akt ZUS)

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył, co następuje:

o dwołanie zasługuje na uwzględnienie .

Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.) prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonemu urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed 1 stycznia 1969 roku, jeżeli są spełnione przez ubezpieczonego łącznie następujące warunki:

1. nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa,
2. warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnił do 31 grudnia 2008 roku.

Według art. 47 ustawy emerytalnej, odrębne przepisy określają zasady przechodzenia na emeryturę, bez względu na wiek, nauczycieli urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku a przed dniem 1 stycznia 1969 roku. Odwołujący urodził się w dniu (...), zatem dotyczą jego zasady przechodzenia na emeryturę bez względu na wiek zawarte w 88 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2018 r. poz. 967 ze zm.).

Artykuł 88 KN przewiduje możliwość przejścia na emeryturę niezależnie od wieku, a jedynie po wykazaniu wymaganego okresu zatrudnienia, w tym w szczególności pracy na stanowisku nauczyciela.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2010 r., sygn. akt II UK 64/10, LEX nr 607446, "przepis art. 88 ust. 1 KN jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisów ustawy emerytalnej i w zakresie uprawnień emerytalnych nauczycieli normuje wszystkie wymagania, których spełnienie uprawnia nauczyciela do przejścia na emeryturę w niższym wieku". Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2010 r., II UK 352/09, LEX nr 604225, stwierdził, iż "nauczyciele mogą przejść na emeryturę po spełnieniu warunku rozwiązania umowy o pracę, lecz bez czasowego ograniczenia jego wypełnienia przed dniem 31 grudnia 2008 r., jeżeli pozostałe warunki przewidziane w art. 88 ust. 1 KN wypełnią przed tą datą".

Warunkiem skorzystania z uprawnienia do przejścia na emeryturę bez względu na wiek na podstawie art. 88 ust. 1 KN jest zatem:

- 1) posiadanie 30-letniego okresu zatrudnienia, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej, a w przypadku nauczycieli szkolnictwa specjalnego - 25-letniego okresu zatrudnienia, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej w szkolnictwie specjalnym;
- 2) rozwiązanie na swój wniosek stosunku pracy.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego dla przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Rozpatrując wniosek o uznanie okresu takiej pracy należy przyjmować kryteria wskazane w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2017 roku poz. 2336 ze zm.), a więc za domownika uznawać osobę bliską rolnikowi, która:

- a. ukończyła 16 lat,
- b. pozostawała w okresie pracy w gospodarstwie rolnym we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem lub zamieszkiwała na terenie gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- c. stale pracowała w tym gospodarstwie rolnym i nie była związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Z akt sprawy wynika, że sporne między stronami było czy na datę wydania decyzji odwołujący spełniała przesłanki z art. 88 ust. 1 i ust. 2a ustawy Karta Nauczyciela – tj. posiadania 30-letniego okresu zatrudnienia. W istocie sporna pozostawała także kwestia spełnienia przesłanki rozwiązania stosunku pracy.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że organ rentowy za udowodniony okres zatrudnienia uznał skarżącemu 26 lat i 4 miesiące. Do okresu pracy nie zaliczono wnioskodawcy żadnego okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Należy zauważyć, że w toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony twierdził, że wliczeniu do ogólnego stażu pracy powinien podlegać okres jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w R., gmina K., przypadający po ukończeniu 16 roku życia, w okresie od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku

W gospodarstwie hodowano owce, króliki, kury, indyki, konia, świnie i krowę. Na roli rodzina (...) uprawiała ziemniaki, zboże, truskawki, siano i trawę jako karmę dla zwierząt. Pomimo niewielkiej powierzchni gospodarstwa,

było w nim bardzo dużo pracy ze względu na jego niezmechanizowanie. Używano jedynie podstawowych maszyn konnych typu brona, pług, drapak, wóz. Co więcej, ciężkie prace rolnicze w gospodarstwie wykonywał tylko wnioskodawca i jego ojciec. Matka ubezpieczonego cierpiała bowiem na schorzenia reumatyczne, a siostra ubezpieczonego była 5 lat młodsza od niego.

Ubezpieczony miał stałe zajęcie w gospodarstwie polegające na obrządku zwierząt. Rodzina (...) posiadała liczny żywy inwentarz. Wnioskodawca trzy razy dziennie przygotowywał i podawał posiłek zwierzętom, mył koryta i pojemniki, wypędzał owce na pastwisko. Ponadto parował ziemniaki, kosił i przywoził trawę z pola, kroił brukwie i buraki, czerpał wodę ze studni. Okoliczność, że wnioskodawca trzykrotnie musiał podawać posiłki zwierzętom i wykonywać okoliczności temu towarzyszące nakazuje uznać, że wykonywał pracę co najmniej cztery godziny dziennie. Nie należy zaś zapominać, że oprócz pracy przy obrządku zwierząt, wnioskodawca wykonywał też prace polowe i obowiązki w obejściu, w tym czynności remontowe i naprawcze. Wnioskodawca orał pole, bronował, sadił ziemniaki, siał zboże, rozsiewał nawóz, kosił trawę, suszył siano.

Praca w gospodarstwie charakteryzowała się tym, że wnioskodawca musiał być gotów do wykonywania obowiązków, niezależnie od dnia tygodnia, dlatego świadczył czynności z tym związane także soboty i niedziele oraz dni świąteczne. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że wnioskodawca wykonywał pracę co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Wnioskodawca codziennie wykonywał prace przy obrządku zwierząt, a w zależności od potrzeb gospodarstwa także prace polowe. W dni powszednie uczył się około dwóch godzin dziennie, a pozostały czas poświęcał działalności rolniczej. Za niezasadny uznać więc należy zarzut organu rentowego, jakoby praca skarżącego miała jedynie charakter doraźny. Ubezpieczony musiał bowiem stale godzić naukę z pracą przy obrządku zwierząt, a dodatkowo pracował w polu. Była to codzienna praca wnioskodawcy, którą wykonywał, niezależnie od pory roku i warunków atmosferycznych.

Należy stwierdzić, że materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie pozwala przyjąć, iż praca w gospodarstwie rolnym rodziców świadczona przez wnioskodawcę w okresie spornym była stałą pracą o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej i wykonywana była w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Świadczą o tym spójne, konsekwentne i przekonujące zeznania świadków A. S. i A. M.. Depozycje te nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, były logiczne i spójne. Korespondowały one także z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie w postaci dokumentów, z których wynikało, że rodzice wnioskodawcy byli właścicielami gospodarstwa rolnego, a ubezpieczony od dnia 24 lipca 1978 roku dysponował prawem jazdy kategorii A i B. Sąd uwzględnił również zeznania wnioskodawcy, albowiem nie były one sprzeczne z zeznaniami świadków i zgromadzoną dokumentacją.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że konieczność wykonywania przez skarżącego obowiązków w gospodarstwie rolnym była podyktowana dużą ilością obowiązków, brakiem rąk do pracy oraz niezmechanizowaniem gospodarstwa. Podkreślić z całą mocą należy, że oprócz prac przy obrządku zwierząt, wnioskodawca realizował także prace polowe i gospodarcze, co nakazuje uznać, że praca jego miała charakter stały i równy co najmniej połowie wymiaru czasu pracy. Za bezzasadny uznać należy zarzut ZUS, że wnioskodawca nie mógł realizować pracy w takim zakresie ze względu na konieczność dojazdów najpierw do Liceum (...) w K., a następnie Studium (...) w P.. Otóż zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie świadczy o tym, że dojazdy w dwie strony nie zajmowały wnioskodawcy dłużej niż godzinę dziennie, ze względu na to, że dysponował on motocyklem, a następnie (...), którymi to pojazdami dojeżdżał na zajęcia.

W świetle powyższych zeznań świadków i ubezpieczonego Sąd nie miał wątpliwości co do zaliczenia do ogólnego stażu pracy okresu wykonywania przez wnioskodawcę pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 20 kwietnia 1977 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku. W tym bowiem okresie ubezpieczony przebywał w R., pracując z ojcem w gospodarstwie rolnym rodziców. Okoliczności te zostały jednoznacznie potwierdzone przez naocznych świadków realizowania czynności gospodarczych przez skarżącego. Dodać należy, że organ rentowy nie przedstawił żadnych środków dowodowych, które prowadziłyby do zakwestionowania spójnych, logicznych, a w konsekwencji wiarygodnych i przekonujących zeznań świadków. ZUS zdawał się w przedmiotowym postępowaniu nie dostrzegać też specyfiki pracy w gospodarstwie

rolnym, w którym dodatkowo hodowano żywy inwentarz. Nie ma żadnych wątpliwości, że ilość pracy w takim gospodarstwie jest adekwatna do co najmniej połowy wymiaru czasu pracy.

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, do uwzględnienia do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym koniecznym jest wykazanie, iż w pracy ta nie miała charakteru incydentalnego i dorywczego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 marca 2014 roku, sygn. akt III AUa 1195/13). Co więcej, stała praca w gospodarstwie rolnym, którą przywołuje w treści przepis art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników jest zamieszkiwanie wraz z rolnikiem lub też w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2014 roku, sygn. akt III AUa 318/14). Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało w sposób dobitny, że wnioskodawca wykonywał w gospodarstwie rolnym rodziców stałą pracę polegającą na dokonywaniu obrządku zwierząt i pozostał w gotowości do świadczenia prac polowych i gospodarczych. Wymiar zaś tych prac znacznie przekraczał połowę wymiaru czasu pracy, a obowiązki świadczone przez wnioskodawcę nie miały charakteru incydentalnego i dorywczego.

Po uwzględnieniu powyższego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, omówionego powyżej, należy dojść do przekonania, że wnioskodawca legitymuje się 30 – letnim ogólnym stażem pracy.

Niemniej jednak, mając na uwadze stanowisko organu rentowego, wyjaśnienia wymaga jeszcze jedna z przesłanek nabycia emerytury nauczycielskiej, a mianowicie przesłanka rozwiązania stosunku pracy. Występujący w sprawie problem czasu oceny decyzji przez sąd był już wielokrotnie rozstrzygany przez Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 10 marca 1998 r., sygn. akt I UKN 555/97 (OSNP 1999 nr 5, poz. 181) przyjęto, że Sąd ocenia legalność decyzji emerytalnej według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Sąd jednakże może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., sygn. akt II UK 395/03, oraz z dnia 2 lutego 2007 r., III UK 25/07). Także w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt II UK 235/11 i z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. akt I UK 362/12 stwierdzono, że odstępstwo od zasady badania legalności decyzji na dzień jej wydania jest szczególnie uzasadnione w przypadku oceny prawa do świadczenia uzależnionego, między innymi, od warunku rozwiązania stosunku pracy.

Konkludując, z ugruntowanej linii orzecniczej wynika, że jeżeli warunek rozwiązania stosunku pracy zostanie spełniony nawet po wydaniu decyzji, w trakcie postępowania odwoławczego, to nie ma przeszkód, aby stwierdziwszy spełnienie pozostałych przesłanek tego prawa, Sąd przyznał świadczenie. Tak więc, zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego, rozwiązanie stosunku pracy przez wnioskodawcę po wydaniu decyzji przez organ rentowy, ale w toku postępowania sądowego, nie implikuje niekorzystnych skutków orzecznich dla skarżącego i nie pozbawia go przyznania prawa do emerytury nauczycielskiej. Nie zasługuje więc na aprobatę stanowisko ZUS, że nierozwiązanie stosunku pracy przez T. W. na dzień wydania zaskarżonej decyzji stanowi przeszkodę w nabyciu emerytury na podstawie art. 88 KN.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia (...) roku, to jest od pierwszego dnia następującego po rozwiązaniu przez ubezpieczonego stosunku pracy ze Szkołą (...) w Ł..